

GAZETY POLSKIE

Z Warszawy dnia 6. Czerwca. Woyska Nayiasnieyszey JMPERATOROWEY Jeymości auxiliarne z ludzmi Nayiasnieyszego Krola Jegomości AUGUSTA III. wszelką zachowuią ostrożność. Jegomość Pan Podpułkownik Owcyń Komendant Warszawski drugiego dnia Miesiąca Czerwca wydał Uniwersały do Woiewodztwa Mazowieckiego aby Jchmość Panowie Ziemianie o sześć mil od Warszawy dobra mający dawali znać do Kommandy jeżeliby się iakie z bliżały ku Warszawie diwizye. Rozsiano tu podobno od przeciwney strony wiadomość iakoby Jchmościom Panom Ziemianom Jegomość Pan Podpułkownik Woysk Roslyiskich Szable kazał odbierać, do Miasta w chodzącym ale się to nie praktykowało ani też Ordynansu takowego nie dał. Miasto tuteysze kilkorakienii pelisladami y wałami ufortifikowane. Jmość Pani Bona Pułkownikowa Woyska Koronn: tu *fatiscessit* w ten tydzień.

Z Gdańska 26. Maja. Miasto tuteysze znaczną ponosi ruinę od atakow ustawicznych. Nayiasnieyszey Krol Jegomość AUGUST III. w osmnaście tysięcy Woyska swego przybył pod Gdańsk, Artylerya Nayiasnieyszey JMPERATOROWEY Jeymości Roslyiskiey od Rygi przystąpiła, y z łączywszy się z Woyskiem Nayiasnieyszego Krola Jegomości *forti impugnatione* od dnia 19. Maja począwszy nieustannie wednie y w nocy bombarduią. Woyska Roslyiskie z Woiewodztw Mazowieckiego y Podlaskiego szczęśliwie pod Gdańskiem stanęły z ktoremi przybył Jaśnie Wielmożny Jegomość Xiądz Biskup Poznański. Gdańsk ponieważ Sukkursu z nikąd żadnego nie ma w tych dniach akordować się musi, lub też szturmem wzięty będzie. Diwizya Jegomości Pana Woiewody Lubelskiego raz z Jegomością Panem Generałem Zagrayskim, drugi raz z Jegomością Panem Generałem Bironem, spotykając się doszczętu rozpedzona. Jegomość Pan Stawski Pułkownik w niewolą

(1) wzięty

zięty, Jegomość Pan Bobowki y wielu innych znacznych
b żał się Boże poległo na placu. Diwizya Jegomości Pana
asztelana Czerskiego w Warmij pogłowne wybierająca od
nadeszłych Woysk Rosyjskich z Elbląga *totaliter* z niesiono.

Z Krakowa 24. Maj. w Wielki tydzień przybył tu
Jegomość Pan Generał Dymier ze trzema tysiącami Woyska
Nayiaśniejszego Krola Jegomości AUGUSTA trzeciego
y zaraz kommanderował Kawaleryi Saskiey sto ośmdziesiąt
pod kommandą Jegomości Pana Oberstleytnanta Rexa kto-
rych podewsią nazwiskiem Wielkanoc Diwizya Jegomości
Pana Starosty Jasielskiego atakowała y broniących się mężnie
przez godzin cztery tudzież kilka razy przebijających się
przez Oboz Polski zostawiwszy na placu *dolendo fato* sześćset
siedmdziesiąt y pięć trupa, z Polskiey strony za nadeściem
fukkursu od Jegomości Pana Generała Dymera dali proze-
kwować nie chciały; Jegomość Pan Oberstleytnant Rexa na
placu poległ. Wyprawił także do Tynca sto piechoty Je-
gomość Pan Generał Dymier z dwiema armiatami, którzy
w sam dzień Wielkanocny trzy chorągwie Polskie załawszy
totaliter znieśli, Kotły y chorągwie do Krakowa przywiezli
ze Szpiża wyszedzły woyska Rosyjskie dziewiątego dnia
Maja w Piwnicznej wsi Xiążęcia Jegomości Woiewody San-
domirskiego nad granicą Śląską leżący Polską Diwizyą atak-
kowały dwudziestu pięciu Towarzystwa; a trzydzieści y dzie-
więć Pachołkow na Placu legło, kilkunastu zaś żywcem wzię-
tych na Szpiż poprowadzono. Xiążę Jegomość Woiewoda
Krakowski w pięciu tysiącach Regularnego Woyska *in dies*
speratur w Krakowie.

Z Podola. Oprócz wiele relacyi pewnych uczynienia,
pisze Jegomość Pan Starosta Trębowolski o nieszczęśliwey
podkaney Jegomości Pana Woiewody Wołhyńskiego z Jego-
mością Panem Generałem Kieytem Wojsk Rosyjskich, Piecho-
ty y Dragonie Jegomości Pana Woiewody Wołhyńskiego
wszystkie na placu poległy, Armat trzynaście y Organki za-
brał, Jegomość Pan Generał Kieyt kommanderowałszy ko-
zakow za uchodzącym Jegomością Panem Woiewodą Woł-
hyńskim na trzy mile drogę uślaną trupami zostawiwszy, y
kozacy

kozacy w zdobyczach wiele profitowawszy z Tryumfem powrócili ad Corpus Woysk Rosyjskich. Pisze także Jegomość Pan Starosta Trębowski iż chłopstwo na Podolu uszyszczawszy iż Jegomość Pan Generał Weysbach idzie w czterdzieści tysięcy Jegomość Pan Generał Kieyt w dwadzieścia tysięcy Woysk Najjaśniejszey Imperatorowej Jeymości co żywo poszło na zaciąg do Jegomości Pana Generała Kieyta, tak że jednego dnia ośmset zaciągnęło się.

Z Stanisławowa 29. Maiu. Jegomość Pan Woiewoda Kyiowski rzeczy wszystkie swoje y Mobilia do Choćimia przeprowadzwszy wyjechał z tąd do Jarosławia. Jegomość Pan Generał Kieyt z Woyskiem około Międzyborza y Latyczewa *subsistit* chcąc ku Kamieńcowi Podolskiemu *procedere*.

Z Rzeszowa. Uchodzący ludzie z pod Diwizyi Jegomości Pana Woiewody Wołhyńskiego *retulerunt* że w Ziemkowie w Zamku Jeymości Pani Woiewodziny Ruskiej zamkneli się byli Kozacy, Jegomości Pana Starosty Bełskiego krotkich Jegomość Pan Generał kieyt swoim kozakom atakować kazał, po dwugodzinnym ataku szturmem dobyci, przy których wzięto Jegomości Pana Boreyka starszego. Cisz sami Jegomości Pana Woiewody Wołhyńskiego uchodzący ludzie powiadali, że więcej niż trzy tysiące z Polskiej strony na placu legło, przy spotkaniu się z Jegomością Panem Generałem Kieytem.

Z Wilna 20. Maij. Tu unas Trybunał się zaczął, przy kooperacyi Jasnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Radziwiła Woiewody Nowogrodzkiego. Jegomość Pan Generał Jsmalow tu także *subsistit*, a Jegomość Pan Pocię Strażnik Litt. o pietnaście mil z Diwizyą swoją znajduje się. Podiażdzy często się spotykają. Jegomość Pan Paszkowski we dwa tysiące Diwizyi swojej przybył do Brześcia Litt, y tam Seymik złożył na wyprawę Pachołkow, wzięwszy w dobrach Jegomości Pana Sapięhy Piłarza W. X. L. podwarta w ośmdziesiąt Pachołkow odesłał na Seymik który im przysiąc musiał. Jasnie Oświecony Xiążę Jegomość Wiśniowiecki Regimentarz W. X. L. wylędzszy z Grodna z Woyskiem swoim y złączywszy się z Jasnie Wielmożnym Jegomością Panem Woiewodą Trockim tu w Wilnie *brevi speratur*.

Die 5 Junij. Brzeska Litewska Poczta stanęła tu w
 Warszawie z Paszportem wolnego na zawsze przechodu Jego-
 mości Pana Pełki Cześnika Brzeskiego Litewskiego y Marzał-
 ka Konfederacyi tameczney, która uwiadomiła iż Jegomość
 Pan Paszkowski Pułkownik, odebrał Ordynans od Jegomo-
 ści Pana Poćcia Strażnika Litewskiego aby z Diwizyą swą do
 niego pospieszał. Xiążę Jegomość Regimentarz Litewski za-
 brawszy z sobą z Brześcia Litewskiego Woyska Roslyjskie
 od Niedziel trzech do Wilna. *gressum moxit.*



ziti
 się
 Ross
 Jego
 Jego
 300.
 Kor
 Pol
 dą J
 czas
 cey
 ulro
 nili y
 rzy,
 Bom
 ktore
 o mi
 ckie
 dant
 mego
 takie
 Wode
 ktore
 senta
 za Or